

Warszawa, 28 maja 2012 r.

Wnioskodawca:

Grupa Posłów
na Sejm RP VII kadencji
według załączonej listy

Adres do korespondencji:

Klub Poselski SLD
ul. Wiejska 4/6/8
00-902 Warszawa



TRYBUNAŁ KONSTITUCYJNY

Al. Jana Christiana Szucha 12a

00-918 Warszawa

**WNIOSEK
O STWIERDZENIE NIEZGODNOŚCI Z KONSTITUCJĄ
NIEKTÓRYCH POSTANOWIEŃ USTAWY PRAWO SPÓŁDZIELCZE**

My, niżej podpisani posłowie na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej VII Kadencji, na podstawie art. 191 ust. 1 pkt 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483, z 2001 r. Nr 28, poz. 319), oraz art. 31 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z późn. zm.) wnosimy o stwierdzenie niezgodności wskazanych niżej postanowień ustawy z dnia 16 września 1981 r. - Prawo spółdzielcze (t.j. Dz. U. Nr 188, poz. 1848 z późn. zm.) z następującymi przepisami Konstytucji RP:

- **art. 16a z art. 2** (zasada określoności prawa oraz zasada prawidłowej legislacji wynikające z zasady demokratycznego państwa prawnego), z **art. 32 ust. 1** (zasada równości wobec prawa), z **art. 21 ust. 1** (zasada ochrony własności i prawa dziedziczenia) oraz z **art. 64 ust. 1** (w szczególności prawo do dziedziczenia);
- **art. 36 § 5 i § 6 z art. 32 ust. 1** (równości wobec prawa) oraz z **art. 58 ust. 1** (wolność zrzeszania się);
- **art. 203f - art. 203x z art. 24** (zasady ochrony pracy przez Rzeczypospolitą Polską), z **art. 65 ust. 5** (obowiązek władz publicznych prowadzenia polityki zmierzającej do pełnego, produktywnego zatrudnienia) oraz z **art. 20** (zasada społecznej gospodarki rynkowej, opartej w szczególności na solidarności, współpracy i dialogu partnerów społecznych), z **art. 32**

(równość wobec prawa i zakaz dyskryminacji z jakiegokolwiek przyczyny);

- **art. 203n § 3 z art. 2** (zasada określoności prawa wynikająca z zasady demokratycznego państwa prawnego), z **art. 58 ust. 1** (wolność zrzeszania się);

- **art. 203o § 2 pkt. 2 z art. 64 ust. 2** (równa dla wszystkich ochrony własności i praw majątkowych oraz prawa dziedziczenia), z **art. 21 ust. 2** (wywłaszczenie jedynie na cele publiczne i za słusznym odszkodowaniem)

- **art. 203u § 1** w związku z **§ 4 i §5** Prawa spółdzielczego z **art. 64 ust. 2** (równa ochrona w szczególności praw majątkowych);

- **art. 203u § 3 z art. 2** (zasada zaufania obywateli do państwa i stanowionego przezeń prawa, wynikająca z zasady demokratycznego państwa prawnego), z **art. 77 ust. 2** (zakaz zamykania przez ustawę drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw);

Do reprezentowania w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym wnioskodawcy upoważniają posła Ryszarda Zbrzyznego oraz pełnomocnika, radcę prawnego Stanisława Rydzonia, wraz z prawem do udzielania dalszych pełnomocnictw oraz z prawem do modyfikowania treści wniosku.

UZASADNIENIE

Artykuł 16a ustawy z 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze stanowi, że spadkobierca zmarłego członka spółdzielni dziedziczy udziały, jeżeli jest członkiem spółdzielni lub złożył deklarację o przystąpieniu do spółdzielni. Jeżeli spadkobierców jest więcej niż jeden, to powinni oni wskazać jednego spośród siebie, który uzyskuje prawo do udziałów chyba, że podzielą oni udziały między tych spadkobierców, którzy złożyli deklarację przystąpienia do spółdzielni. Spółdzielnia nie może odmówić przyjęcia w poczet członków spadkobierców dziedziczących udziały, jeżeli odpowiadają oni wymogom określonym w statucie. Przepis analizowany ogranicza, zatem dziedziczenie przez spadkobierców udziałów zmarłego członka spółdzielni, jedynie do części spadkobierców, względnie uzależnia dziedziczenie udziałów od zdarzenia przyszłego i niepewnego - złożenia deklaracji o przystąpieniu do spółdzielni. Regulacja ta stanowi ograniczenie prawa dziedziczenia, jako jednej z form sukcesji uniwersalnej. Jest to regulacja korzystna, co najwyżej dla spadkobierców będących członkami spółdzielni.

Analizowany przepis Prawa spółdzielczego jest, zatem niezgodny z art. 64 ust. 1 Konstytucji gwarantującym w szczególności prawo do dziedziczenia. Udział(y) w spółdzielni ucieleśnia(ją) zarówno prawa o charakterze osobistym jak i o charakterze majątkowym. Trybunał Konstytucyjny stwierdził w wyroku z 31 grudnia 2001 r. (sygn. akt P 4/99), iż „z art. 64 ust. 1 Konstytucji wynika adresowany do ustawodawcy zakaz pozbawiania jakiejś kategorii osób zdolności dziedziczenia, czyli możliwości nabycia własności i innych praw majątkowych po śmierci osoby, której przysługiwały one za życia”. Wspomniane postanowienia Prawa spółdzielczego pozbawiają osoby, które nie są członkami spółdzielni i nie złożyły deklaracji o przystąpieniu do niej możliwości dziedziczenia udziału po zmarłym członku spółdzielni. Ich zdolność dziedziczenia w pewnym zakresie zostaje przez ustawodawcę wykluczona. Ponadto spadkodawca - spółdzielca zostaje na podstawie art. 16a Prawa spółdzielczego ograniczony w możliwości dysponowania częścią swojego majątku w drodze testamentu. Nie może on swobodnie przekazać przysługującego mu udziału w spółdzielni. Ograniczenia wymienione są nieuzasadnione w świetle kryteriów ograniczenia wolności i praw wymienionych w art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Art. 16a jest także niezgodny z zasadą określoności prawa oraz z zasadą prawidłowej legislacji, wynikających z zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji). W świetle brzmienia zdania drugiego tego przepisu nie wiadomo, bowiem, czy w przypadku wielości spadkobierców i wskazania przez nich jednego, któremu przysługuje prawo do udziałów po spadkodawcy, nadal obowiązuje wymóg przynależności do spółdzielni względnie złożenia deklaracji członkowskiej. Nie określono także zasad postępowania w przypadku, jeżeli spadkobiercy nie wyznaczą spośród siebie osoby, której mają przypaść udziały po spadkodawcy. Ustawodawca powinien zgodnie z zasadą określoności prawa jednoznacznie przedstawić, przesłanki nabycia przez daną osobę określonych praw. Powinna ona mieć możliwość zrekonstruowania swej sytuacji prawnej bez daleko idących wysiłków interpretacyjnych. Osoba potencjalnie uprawniona nie może być postawiona przez ustawodawcę w sytuacji niepewności co do nabycia określonych uprawnień, a tym samym zdana na uznanie nie tylko organów stosujących prawo (sądów), lecz także podmiotów prywatnych jakimi są spółdzielnie.

Art. 16a Prawa spółdzielczego jest niezgodny z zasadą prawidłowej legislacji, ponieważ wprowadza rozwiązania asystemowe w stosunku do ogólnych zasad dziedziczenia, a przy tym następuje to bez dostatecznego uzasadnienia. Przepis ten nie określa jednoznacznie wszystkich kryteriów dziedziczenia udziałów w spółdzielni w sytuacji

wielości spadkobierców, nie precyzuje także skutków zaniechań spadkobierców: 1) w zakresie wyznaczenia osoby spośród nich, której mają przypaść dziedziczone udziały, czy 2) w przypadku, gdy żaden ze spadkobierców nie złoży deklaracji przystąpienia do spółdzielni.

Art. 16a narusza zasadę równości wobec prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji) w odniesieniu do spadkobierców członka spółdzielni. Prawo do dziedziczenia udziałów zostało zróżnicowane, bez dostatecznego uzasadnienia, w zależności od spełnienia kryteriów formalnych - przynależności do spółdzielni lub złożenia deklaracji o przystąpieniu do spółdzielni. Podmioty należące do tej samej kategorii - wyróżniające się cechą prawnie istotną - spadkobiercy, zostały przez ustawodawcę potraktowane zasadniczo odmiennie.

Art. 16a Prawa spółdzielczego jest niezgodny z zasadą ochrony własności i prawa dziedziczenia (art. 21 ust. 1 Konstytucji). Przewiduje on pozbawienie niektórych kategorii spadkobierców możliwości odziedziczenia udziałów w spółdzielni - tych, którzy nie są członkami spółdzielni i nie złożyli deklaracji o przystąpieniu do niej. Ograniczenie wspomnianego fundamentalnego prawa o charakterze majątkowym następuje bez spełnienia kryteriów określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Nie jest konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób.

Art. 16a Prawa spółdzielczego, w zakresie „w jakim przewiduje, że spółdzielnia nie może odmówić przyjęcia w poczet członków spadkobierców dziedziczących udziały, jeżeli odpowiadają oni wymogom określonym w statucie” jest niezgodny z wyrażoną w art. 58 ust. 1 Konstytucji wolnością zrzeszania się. Spółdzielnia, jako zrzeszenie dobrowolne i samorządne ma prawo sama decydować, kogo przyjmuje w poczet swoich członków. Analizowany przepis pozbawia natomiast spółdzielnie swobody podejmowania decyzji w tym zakresie w odniesieniu do spadkobierców chcących odziedziczyć udziały zmarłego członka spółdzielni.

Przywołany wyżej przepis Prawa spółdzielczego narusza także wolność zrzeszania się gwarantowaną w art. 58 ust. 1 Konstytucji w odniesieniu do samych spadkobierców zmarłego członka spółdzielni. Tworzy, bowiem mechanizm presji o charakterze majątkowym w stosunku do nich, uzależniając dziedziczenie udziałów od członkostwa w spółdzielni lub od złożenia deklaracji o przystąpieniu do niej. Osoba dana, winna mieć zarazem całkowitą swobodę uczestnictwa w takiej formie dobrowolnych zrzeszeń, jaką są spółdzielnie. Przewidziane w art. 16a ograniczenie nie spełnia wymogów ograniczenia konstytucyjnych wolności i praw, określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Z zasadą równości wobec prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji) oraz z wolnością

zrzeszania się są niezgodne art. 36 § 5 i § 6 ustawy z 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze. Pierwszy z wymienionych przepisów przewiduje, że członek zarządu spółdzielni nie może być pełnomocnikiem na walnym zgromadzeniu; nie dotyczy to spółdzielni liczących nie więcej niż dziesięciu członków, o ile statut nie stanowi inaczej. Zgodnie z art. 36 § 6 ustawy z 1982 r. pracownik spółdzielni może być pełnomocnikiem na walnym zgromadzeniu, tylko jeżeli jest również członkiem spółdzielni zatrudnionym na podstawie spółdzielczej umowy o pracę.

W przypadku art. 36 § 5 zasada równości wobec prawa została naruszona w odniesieniu do członków zarządu spółdzielni większych (liczących ponad 10 członków). Ich uprawnienie do pełnienia funkcji pełnomocnika na walnym zgromadzeniu zostały zasadniczo zredukowane w porównaniu z członkami zarządu spółdzielni liczących nie więcej niż 10 członków. Podmioty posiadające tą samą cechę prawnie relewantną - członkostwo w zarządzie spółdzielni - zostały potraktowane odmiennie. Zróznicowanie uprawnień członków zarządów nastąpiło bez wyraźnego, racjonalnego powodu. Generalnie rzecz ujmując, członkowie zarządu są z uwagi na posiadaną wiedzę merytoryczną, dotyczącą spółdzielni predestynowani do pełnienia funkcji pełnomocników na walnym zgromadzeniu. Przemawiają przeciwko temu funkcje kontrolne i elekcyjne walnego zgromadzenia wobec zarządu. W większych spółdzielniach pełnienie funkcji pełnomocnika przez członka zarządu na walnym zgromadzeniu ulega jednak zniwelowaniu z uwagi na większą liczebność członków tego kolegium. Całkiem niezrozumiałe jest, zatem ustanowienie wspomnianego ograniczenia wobec członków zarządów większych spółdzielni, a dopuszczenie możliwości pełnienia funkcji pełnomocnika przez członka zarządu spółdzielni liczącej nie więcej niż 10 członków. W spółdzielni małej siła materialna pojedynczego głosu, podczas walnego zgromadzenia jest większa niż w spółdzielni liczącej ponad dziesięciu członków. Ograniczenie zawarte w analizowanym przepisie jest nieracjonalne i ma charakter dyskryminujący wobec członków zarządów większych spółdzielni.

Podobnie art. 36 § 6 rzeczonyj ustawy należy uznać za sprzeczny z zasadą równości wobec prawa w odniesieniu do pracowników spółdzielni. Pracownicy niezatrudnieni na podstawie spółdzielczej umowy o pracę nie mogą pełnić funkcji pełnomocników w walnym zgromadzeniu. Podmioty posiadające tę samą cechę prawnie relewantną - bycie pracownikiem spółdzielni - zostały potraktowane przez ustawodawcę odmiennie. Wydaje się, że zamiarem ustawodawcy było wykluczenie możliwości oddziaływania na pełnomocników rekrutujących się spośród pracowników przez organy zarządzające spółdzielni. Omawiany

przepis nie wyklucza jednak tego rodzaju możliwości. Kierownictwo spółdzielni może, bowiem nadal wpływać na podstawę pracowników zatrudnionych na podstawie spółdzielczej umowy o pracę będących pełnomocnikami na walnym zgromadzeniu poprzez środki o charakterze pozytywnym np.: limitowanie premii uznaniowych, system awansu itp.

Kwestionowane przepisy art. 36 Prawa spółdzielczego ograniczają także autonomię i samorządność dobrowolnych zrzeszeń, jakimi są spółdzielnie, zakorzenione w wolności zrzeszania się (art. 58 ust. 1 Konstytucji). Ograniczenia w zakresie pełnienia funkcji pełnomocnika, podczas walnego zgromadzenia są zagadnieniami o charakterze ewidentnie wewnętrznym i jako takie, powinny być ustanawiane przez samych zainteresowanych w statucie spółdzielni. Ingerencja ustawodawcy w wewnętrzny ład korporacyjny jest, zatem zbyt głęboka. Narusza ona wolność zrzeszania się. Ograniczenia te nie znajdują uzasadnienia w przesłankach ograniczenia wolności i praw określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Należy zwrócić ponadto uwagę, że art. 36 § 5 i § 6 Prawa spółdzielczego wyraźnie ograniczają samych spółdzielców jako podmioty obrotu cywilnoprawnego. Spółdzielca winien mieć możliwość samodzielnej oceny, czy dana osoba: członek zarządu spółdzielni, względnie jej pracownik, będzie należycie reprezentował jego interesy, podczas walnego zgromadzenia. Nie można zmusić spółdzielcy do upoważnienia danej osoby, a udzielone pełnomocnictwo może być w każdej chwili cofnięte. W sumie kwestionowane przepisy ograniczają autonomię woli członków spółdzielni, zdradzają swego rodzaju paternalizm ustawodawcy wobec tej kategorii osób.

Art. 203 f - art. 203 x Prawa spółdzielczego są niezgodne z zasadą ochrony pracy przez Rzeczpospolitą Polską (art. 24 zd. 1 Konstytucji) oraz obowiązkiem władz publicznych prowadzenia polityki zmierzającej do pełnego i produktywnego zatrudnienia (art. 65 ust. 5 Konstytucji). Wymienione przepisy mają charakter regulacji wyjątkowej. Tylko wobec spółdzielni pracy przewidziano możliwość przekształcenia w spółkę handlową bez przeprowadzenia uprzednio likwidacji spółdzielni. Czytelnym zamiarem ustawodawcy w świetle przepisów działu VI Prawa spółdzielczego jest ograniczenie, jeśli wręcz nie likwidacja spółdzielczości pracy. W uzasadnieniu projektu późniejszej ustawy z 25 marca 2011 r. o ograniczeniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców, która wprowadziła do Prawa spółdzielczego m.in. kwestionowane przepisy wskazano, że „nadmierna ochrona tzw. spółdzielczego stosunku pracy utrudnia bądź uniemożliwia elastyczne dostosowanie zatrudnienia do warunków rynkowych i podnosi koszty pracy”¹.

¹ Sejm RP VI kadencja, druk nr 3656, s. 130.

Tego rodzaju założenie oznacza, że wykonanie kwestionowanych przepisów spowoduje prawdopodobnie wzrost bezrobocia i pogłębi wykluczenie społeczne. Należy zwrócić uwagę, że w przypadku spółdzielni pracy, zysk ekonomiczny jest tylko jednym z celów ich działalności. Innym celem, co najmniej równoważnym jest zapewnienie pracy, samym spółdzielcom, a przez to zapobieżenie ich degradacji ekonomicznej, społecznej i mentalnej. Spółdzielnie pracy są jedną z ważnych form aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych, które w innych okolicznościach, miałyby bardzo ograniczone szanse samorealizacji na rynku pracy. Spółdzielnie pracy „służą też w przypadku osób niepełnosprawnych, czy twórców ich środowiskowej integracji. Dzięki spółdzielczości pracy, twórcy mogą nie tylko realizować się w dziedzinie artystycznej, ale także otrzymywać regularne wynagrodzenie oraz być objętymi ubezpieczeniem społecznym i zdrowotnym. Spółdzielnie pracy zapewniają im elementarną stabilność ekonomiczną.

Konstytucja - stanowiąc w art. 24, że „Praca znajduje się pod ochroną Rzeczypospolitej Polskiej”² - wyznacza „granice korzystania z wolności działalności gospodarczej i wykonywania prawa własności”. Skoro konstytucyjną zasadą ustroju państwa jest ochrona pracy, a ze względu na najwyższą moc prawną Konstytucji RP ustawodawca ma obowiązek wykonywania jej postanowień w największym możliwym stopniu, to niezgodne z art. 24 Konstytucji jest konstruowanie w ustawie mechanizmu prawnego stymulującego likwidację spółdzielczości pracy. Art. 24 Konstytucji wymaga, by „nie były stanowione szczegółowe unormowania ustawowe bądź podejmowane konkretne działania przekreślające lub nadmiernie ograniczające ochronę pracy przez państwo”³.

W świetle uzasadnienia do projektu ustawy o ograniczeniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców chodzi o rezygnację z „nadmiernej ochrony spółdzielczego stosunku pracy”, a więc o przedsięwzięcie sprzeczne z obowiązkiem władz publicznych polegającym na prowadzeniu „polityki zmierzającej do pełnego, produktywnego zatrudnienia” (art. 65 ust. 5 Konstytucji). Tego rodzaju polityka nie może polegać na uznaniu ochrony zatrudnienia w spółdzielniach pracy za wymagającą ograniczenia. Kwestionowane przepisy godzą w niektóre słabsze grupy pracowników: niepełnosprawnych, czy artystów.

Zgodnie z art. 65 ust. 5 Konstytucji władze publiczne prowadzą politykę zmierzającą do pełnego produktywnego zatrudnienia. Zadanie to winno być realizowane również poprzez

² L. Garlicki, Uwagi do art. 24, [w:] L. Garlicki, [red.], *Konstytucja RP. Komentarz*, Warszawa, t. V, s. 2.

³ L. Garlicki, dz. cyt., s. 3.

ustawowe stworzenie instytucji prawnych, umożliwiających osobom fizycznym podejmowanie zbiorowych działań w tym zakresie. Oznacza to, że spółdzielnie pracy, których celem jest zaspokajanie potrzeb członków i ich rodzin, posiadają wynikający z Konstytucji szczególny status prawny, związany z ich rolą w realizacji zadań państwa wskazanych w art. 65 ust. 5 Konstytucji. Ustawodawca nie powinien w związku z tym wprowadzać regulacji prawnych, które mogą powodować skutki przeciwne.

Art. 203f - 203x Prawa spółdzielczego, jako sprzyjające likwidacji spółdzielczości pracy są niezgodne z zasadą społecznej gospodarki rynkowej opartej zwłaszcza na pluralizmie form własności. Obok własności osób fizycznych, własności państwowej, czy samorządowej, w ramach społecznej gospodarki rynkowej istnieje także własność spółdzielcza. W świetle art. 20 Konstytucji RP ustawodawca nie powinien decydować o wyeliminowaniu konkretnego prawa majątkowego z systemu tych praw. Tego rodzaju eliminacja może być rezultatem konkretnych procesów gospodarczych, czy społecznych, a niestymulującego działania władzy publicznej, w istocie sprzecznego z zasadą społecznej gospodarki rynkowej, gdyż procesy gospodarcze zostają w tym przypadku zastąpione bezpośrednią regulacyjną działalnością państwa.

Art. 203 f - 203 x ustawy z 16 września 1982 r. są niezgodne z zasadą równości wobec prawa oraz z zakazem dyskryminacji z jakiegokolwiek przyczyny, wyrażonymi w art. 32 ust. 1 Konstytucji. Stanowią naruszenie tych fundamentalnych norm ustrojowych w odniesieniu do spółdzielni pracy. Podstawowe reguły powoływania i organizacji spółdzielni są tożsame we wszystkich ich typach, w tym w spółdzielniach pracy. Spółdzielnie pracy są rodzajem spółdzielni, a więc wprowadzając w odniesieniu do spółdzielni pracy szczególne reguły przekształceń, ustawodawca różnicuje sytuację podmiotów podobnych naruszając tym samym konstytucyjną zasadę równości.

W myśl orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jeżeli norma traktuje odmiennie adresatów, którzy odznaczają się określoną cechą wspólną, to mamy do czynienia z odstępstwem od zasady równości. Aby stwierdzić naruszenie art. 32 Konstytucji niezbędna jest ocena przyjętego kryterium różnicowania. W celu stwierdzenia, czy dane kryterium może stanowić podstawę różnicowania podmiotów prawa, charakteryzujących się wspólną cechą istotną, należy - zdaniem Trybunału Konstytucyjnego - rozstrzygnąć: 1) czy kryterium to pozostaje w racjonalnym związku z celem i treścią danej regulacji; 2) czy waga interesu, któremu różnicowanie ma służyć, pozostaje w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku wprowadzonego różnicowania; 3) czy kryterium

różnicowania pozostaje w związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych.

W kontekście powyższego rozumienia zasady równości i dopuszczalnych odstępstw od niej konieczne należy zwrócić uwagę na reguły przekształcania spółdzielni pracy w spółkę handlową. W myśl art. 203o § 1 Prawa spółdzielczego uchwała o przekształceniu spółdzielni pracy w spółkę handlową „wymaga większości 3/4 głosów oddanych w obecności, co najmniej połowy uprawnionych do głosowania”, a zgodnie z art. 203o § 2 pkt 2 rzeczony ustawy wysokość kwoty przeznaczonej na wypłaty dla członków spółdzielni nieuczestniczących w spółce przekształconej „nie może przekroczyć 10% wartości bilansowej spółdzielni określonej w planie przekształcenia”. Zakwestionowane przepisy ustanawiają mechanizm pozwalający - w skrajnej sytuacji - by 3/8 członków spółdzielni przejęło 90% majątku spółdzielni, a więc prywatną własność wszystkich członków spółdzielni za 10% wartości bilansowej spółdzielni. Wśród uwłaszczonych w ten sposób na majątku spółdzielni „mogą być osoby nie będące członkami spółdzielni przekształcanej”, które stają się „założycielami spółki przekształconej” (art. 203s § 3). Tego rodzaju rozwiązanie pozwala „więc mniejszości zdecydować o likwidacji spółdzielni i przejąć 90% jej majątku, jeśli większość na to pozwoli nie wykonując swoich praw. Kwestionowane przepisy dopuszczają również sytuację, w której 25% nieuczestniczących w spółce przekształconej członków spółdzielni otrzyma 10% wartości bilansowej spółdzielni.

Projekt zawiera, zatem mechanizm ekonomiczny stymulujący likwidację spółdzielni pracy w drodze przekształcania ich w spółki prawa handlowego. Ustawodawca nie jest konstytucyjnie legitymowany do tworzenia rozwiązań prawnych prowadzących do likwidacji spółdzielczości pracy i pozwalających jednym członkom spółdzielni na uwłaszczenie się na majątku innych jej członków.

Projekt pozwala na to, by osoby niebędące członkami spółdzielni (np. wspólnicy w konkurencyjnej spółce) zainicjowały przekształcenie spółdzielni w spółkę, a następnie dokonały dalszych przekształceń odpowiadających ich interesom.

W świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego różnicowanie sytuacji podmiotów podobnych jest dopuszczalne, jeżeli zostały dochowane trzy wymogi. Po pierwsze, wprowadzone przez prawodawcę kryteria różnicowania muszą być racjonalnie uzasadnione. Muszą one mieć związek z celem i treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma. Ponad to, waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie podmiotów podobnych, musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną

naruszone w wyniku różnego traktowania podmiotów podobnych. Wreszcie różnicowanie podmiotów podobnych musi znajdować podstawę w wartościach, zasadach lub normach konstytucyjnych⁴.

Trybunał Konstytucyjny, interpretując art. 32 ustawy zasadniczej, zwracał uwagę, że „żadne kryterium nie może stanowić podstawy dla różnicowań niesprawiedliwych, dyskryminujących określone podmioty”⁵.

Zgodnie z dotychczasową linią orzecniczą Trybunału Konstytucyjnego z konstytucyjnej zasady równości wynika dla ustawodawcy obowiązek jednakowego traktowania wszystkich podmiotów charakteryzujących się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną); podmioty te powinny być potraktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań, zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących⁶.

Samo odstępstwo od równego traktowania nie prowadzi jeszcze do uznania wprowadzających je przepisów za niekonstytucyjne. Trybunał Konstytucyjny zwracał wielokrotnie uwagę, że nierówne traktowanie podmiotów podobnych nie musi oznaczać dyskryminacji lub uprzywilejowania, a w konsekwencji niezgodności z art. 32 Konstytucji RP⁷. Konieczna jest jeszcze ocena kryterium na podstawie, którego dokonano zróżnicowania, bowiem wszelkie odstępstwo od nakazu równego traktowania podmiotów podobnych musi zawsze znajdować podstawę w odpowiednio przekonujących argumentach. Argumenty te muszą mieć charakter relewantny, a więc pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma oraz służyć realizacji tego celu i treści. Innymi słowy, wprowadzone zróżnicowania muszą mieć charakter racjonalnie uzasadniony. Nie wolno ich dokonywać według dowolnie ustalonego kryterium.

Ponadto, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, argumenty uzasadniające odstępstwo od równego traktowania podmiotów podobnych powinny mieć charakter proporcjonalny, a więc waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych. W dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego znalazło również wyraz przekonanie, że odstępstwo od równego traktowania podmiotów podobnych powinno pozostawać w związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych. Jedną z takich zasad konstytucyjnych jest zasada sprawiedliwości społecznej.

⁴ Zob. uzasadnienie wyroku w sprawie K 34/02.

⁵ Zob. uzasadnienie wyroku w sprawie K 22/01.

⁶ Zob. uzasadnienie wyroku w sprawie K 22/97.

⁷ Zwłaszcza w uzasadnieniu orzeczenia w sprawie U 17/97.

Różnicowanie sytuacji prawnej podmiotów podobnych ma, więc znacznie większe szansę uznania za zgodne z Konstytucją, jeżeli pozostaje w zgodzie z zasadami sprawiedliwości społecznej lub służy urzeczywistnieniu tych zasad. Zostaje ono natomiast uznane za niekonstytucyjną dyskryminację (uprzywilejowanie), jeżeli nie znajduje podtrzymania w zasadzie sprawiedliwości społecznej. W tym właśnie sensie zasady równości wobec prawa i sprawiedliwości społecznej w znacznym stopniu nakładają się na siebie⁸.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że zasada równości, tak jak określają art. 32 konstytucji, odnosi się przede wszystkim do sytuacji prawnej osób fizycznych, co wynika choćby z ogólnego powiązania całokształtu postanowień rozdziału II konstytucji ze statusem prawnym „człowieka i obywatela”⁹. Zakaz dyskryminacji znajduje jednak odniesienie do sytuacji prawnej osób prawnych. W świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego o naruszeniu zasady równości można mówić tylko w wypadku jednoczesnego spełnienia dwóch przesłanek: zróżnicowanie sytuacji prawnej musi dotyczyć podmiotów podobnych i zróżnicowanie to musi mieć charakter dyskryminacji. O dyskryminacji należy natomiast mówić w sytuacji, gdy wprowadzane zróżnicowanie ma charakter arbitralny, nieproporcjonalny i nieuzasadniony¹⁰.

Nałożenie na spółdzielnie pracy proponowanych reguł stymulujących ich przekształcanie ma, zatem charakter dyskryminacyjny w stosunku do spółdzielni pracy, ponieważ stwarza preferencje dla tych, którzy chcą likwidacji tych spółdzielni. Tego rodzaju rozwiązanie nie znajduje uzasadnienia w zasadach i wartościach konstytucyjnych, a w szczególności w zasadzie sprawiedliwości społecznej. Uzasadnieniem nie jest wadliwość spółdzielczości, jako takiej, skoro obserwujemy rozwój spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych. Nie stanowi także legitymizującego wspomniane ograniczenia uzasadnienia brak zaufania ustawodawcy do władz spółdzielni motywowany ich sympatiami politycznymi. Tego rodzaju argumenty są nie do zaakceptowania w pluralistycznym społeczeństwie obywatelskim. Motywowana ideologicznie ingerencja w sferę rzeczywistości społecznej pozostaje poza wyznaczonymi przez zasady demokratycznego państwa prawnego granicami zdolności działania ustawodawcy.

Art. 203n § 3 ustawy Prawo spółdzielcze jest niezgodny z wolnością zrzeszania się gwarantowaną w art. 58 ust. 1 Konstytucji oraz z zasadą określoności prawa wynikającą z zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji). Kwestionowany przepis

⁸ Zob. uzasadnienie wyroku w sprawie K 31/03.

⁹ Zob. uzasadnienie wyroku w sprawie K 40/97.

¹⁰ Tamże.

znosi obowiązek załączenia do zawiadomienia zarządu o zamiarze przekształcenia spółdzielni pracy w spółkę projektu uchwały o przekształceniu oraz projektu umowy albo statutu spółki przekształconej, jeżeli zawiadomienie jest ogłaszane. Jest to jednak wymóg bardzo ogólny, ponieważ ustawodawca nie sprecyzował zarazem, gdzie, w jakiej formie i w jakim terminie ogłoszenie zawiadomienia ma być dokonane. Pozostawił do uznania zarządowi spółdzielni pracy, która ma ulec przekształceniu, w jaki sposób zawiadomienie zostanie ogłoszone. Czyni to bardzo realną groźbę nie zapoznania się ze stosownymi informacjami przynajmniej część spółdzielców, jeżeli nie z samym zawiadomieniem to przynajmniej istotnymi dokumentami związanymi z tym procesem - projektem uchwały o przekształceniu, czy projektem umowy lub statutu spółki przekształconej. Tym samym kwestionowany przepis nie stwarza zagrożenia, że spółdzielcy w wyniku złego poinformowania nie będą mogli wykonywać swoich praw korporacyjnych i to w przedmiocie tak istotnym jak przekształcenie spółdzielni pracy w spółkę handlową. Godzi tym samym w przysługującą im wolność zrzeszania się.

Art. 203o § 2 pkt. 2 Prawa spółdzielczego, przewidujący, iż kwota przeznaczona na wypłaty dla członków spółdzielni, nieuczestniczących w spółce przekształcanej nie może przekroczyć 10% wartości spółdzielni określonej w przekształceniu jest niezgodny z zasadą równej dla wszystkich ochrony własności i innych praw majątkowych oraz prawa dziedziczenia (art. 64 ust. 2 Konstytucji) oraz zasadą, że wywłaszczenie jest dopuszczalne jedynie na cele publiczne, za słusznym odszkodowaniem (art. 21 ust. 2 Konstytucji). Kwestionowany przepis ustanawia górną granicę wypłat dla członków przekształcanej spółdzielni pracy, którzy nie zamierzają uczestniczyć w nowopowstałej spółce. Jest to regulacja, która chroni interesy wspomnianej spółki, a w istocie jej udziałowców (akcjonariuszy) kosztem praw majątkowych dotychczasowych spółdzielców. Zgodnie z zasadą równej ochrony praw majątkowych spółdzielcom niezainteresowanym udziałem w nowej spółce, powinny zostać wypłacone kwoty proporcjonalne do ich udziałów z uwzględnieniem spółdzielców uczestniczących w spółce i bez żadnych dodatkowych ograniczeń kwotowych, czy procentowych. Przemawia za tym fakt, iż szczególnie w przypadku spółdzielni pracy wartość jej majątku jest wynikiem pracy samych spółdzielców, a ponadto przyjęte przez ustawodawcę w art. 203f - art. 203x dopuszczają możliwość przekształcenia spółdzielni pracy w spółkę w wyniku decyzji mniejszości spółdzielców, o czym była już mowa wyżej. Równa ochrona praw majątkowych spółdzielców w przekształcanej w spółkę spółdzielni pracy jest wartością tym bardziej godną ochrony, iż spółdzielnie tego rodzaju częstokroć zrzeszają obiektywnie słabszych uczestników obrotu -

osoby niepełnosprawne. Dla porównania, w przypadku likwidacji spółdzielni zgodnie z art. 125 § 3 Prawa spółdzielczego z kwot pozostałych po spłaceniu wszystkich należności i po złożeniu do depozytu sądowego sum całkowicie zabezpieczających należności sporne lub niewymagalne dokonuje się stosunkowej wypłaty udziałów spółdzielcom bez żadnych dodatkowych ograniczeń, co do wysokości wypłat.

Naruszenie zasady równej ochrony praw majątkowych (art. 64 ust. 2 Konstytucji) występuje także w relacjach między nowopowstającą spółką w wyniku przekształconej spółdzielni pracy oraz dotychczasowymi członkami spółdzielni pracy niezamierzającymi, w tej spółce uczestniczyć. Ustawodawca ustanawiając limit wypłat na rzecz tych osób, zmierza przede wszystkim do ochrony ich kosztem majątku nowopowstającej spółki, majątku obejmującego przede wszystkim majątek dawnej spółdzielni pracy.

Art. 203o § 2 pkt. 2 przewidując ograniczenie procentowe (10%) w zakresie wypłaty z majątku przekształcanej spółdzielni na rzecz spółdzielców niezamierzających uczestniczyć w nowopowstałej spółce i to bez względu na liczbę, tego rodzaju osób oraz ilość przypadających dlań udziałów w spółdzielni, dopuszcza możliwość uszczuplenia ich praw majątkowych na rzecz nowopowstającej spółki. W istocie rzeczy dopuszcza, zatem ustawodawca możliwość wyłączenia na cele prywatne, a nie publiczne, nie przewidując obowiązku wypłaty słusznego odszkodowania za ograniczone prawa majątkowe w związku z limitowaniem wysokości kwot wypłacanych spółdzielcom ,niezamierzającym uczestniczyć w nowopowstałej spółce. Taka regulacja jest sprzeczna z art. 21 ust. 2 Konstytucji, który wymaga, aby wyłączenie, czyli odjęcie własności lub innych praw majątkowych, następowało wyłącznie na cele publiczne i za słusznym odszkodowaniem. Słusznym odszkodowaniem jest, co do zasady odszkodowanie pełne.

Art. 203u § 1 w związku z § 4 i § 5 Prawa spółdzielczego są niezgodne z art. 64 ust. 2 Konstytucji (równa ochrona w szczególności własności i innych praw majątkowych). Kwestionowane przepisy ustanawiają wyjątek od zasady, że uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni o wszczęciu procesu jej przekształcania oraz o przekształceniu spółdzielni w spółkę handlową, mogą zostać zaskarżone odpowiednio przy zastosowaniu art. 42 § 2-9 Prawa spółdzielczego. Nie można, bowiem zaskarżyć wspomnianych uchwał na podstawie zastrzeżenia, co do rzetelności wyceny wartości wpisowego i wpłaconych przez niego udziałów członkowskich oraz udziałów członkowskich z podziału nadwyżki bilansowej przyjętej w planie przekształcenia (art. 203u § 4). W przypadku, tego rodzaju zastrzeżeń członek spółdzielni może, zgłosić najpóźniej w dniu podjęcia uchwały o przekształceniu,

żądanie ponownej wyceny udziałów członkowskich z podziału nadwyżki bilansowej, o których mowa w art. 203 s § 1 Prawa spółdzielczego. Jeżeli spółdzielnia pracy nie uwzględni żądania, o którym mowa w § 4, w terminie dwóch miesięcy od dnia jego wniesienia, wówczas członek spółdzielni ma prawo wnieść powództwo o ustalenie wartości udziałów członkowskich z podziału nadwyżki bilansowej. Powództwo to, nie stanowi przeszkody w rejestracji przekształcenia (art. 203u § 5). Prezentowane przepisy mają charakter wyjątku od postanowień Prawa spółdzielczego, regulujących sądową kontrolę uchwał walnego zgromadzenia spółdzielni (art. 42 § 2-9 Prawa spółdzielczego). Wyjątek ten, ogranicza możliwość dochodzenia przez spółdzielcę jego roszczeń majątkowych z tytułu wyceny wartości wpisowego i wpłaconych przez niego udziałów członkowskich oraz udziałów członkowskich z podziału nadwyżki bilansowej, przyjętej w planie przekształcenia przez konieczność uprzedniego zgłoszenia spółdzielni pracy najpóźniej w dniu podjęcia uchwały o przekształceniu żądania ponownej wyceny udziałów członkowskich z podziału nadwyżki bilansowej, o których mowa w art. 203s § 1. Dopiero w przypadku nie uwzględnienia żądania przez spółdzielnię, członek spółdzielni ma prawo wnieść powództwo o ustalenie wartości udziałów członkowskich z podziału nadwyżki bilansowej. Szczegółowa analiza kwestionowanych przepisów prowadzi do wniosku, że ustawodawca nie przewiduje natomiast możliwości, zaskarżenia przed sądem uchwał, o których mowa w art. 203j pkt. 1-5 na podstawie zarzutu nierzetelnej wyceny wartości wpisowego i wpłaconych przez spółdzielcę udziałów członkowskich. Oznacza to, że prawa majątkowe członków spółdzielni pracy przekształcanej w spółkę handlową są gorzej chronione niż prawa majątkowe członków spółdzielni, jako takich. Ci ostatni, mają możliwość w zdecydowanie szerszym zakresie dochodzenia swoich praw, niż spółdzielcy pierwszej kategorii, których dotyczy dyskryminujący wyjątek. Generalnie, bowiem rzecz ujmując do sądu może, być zaskarżona przez członka spółdzielni (a także przez członka jej zarządu) każda uchwała sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godząca w interesy spółdzielni albo mająca na celu pokrzywdzenie jej członka (art. 42 § 3 Prawa spółdzielczego).

W pewnym zakresie możliwość sądowej ochrony praw majątkowych członków spółdzielni pracy przekształcanej w spółkę handlową z tytułu w wpisowego oraz wpłaconych udziałów jest całkiem ograniczona. Omawiana regulacja jest, zatem naruszeniem zasady równej ochrony praw majątkowych wyrażonej w art. 64 ust. 2 Konstytucji. Wyjątek przewidziany w art. 203u §1 w związku z § 4 i § 5 Prawa spółdzielczego nie znajduje żadnego uzasadnienia w świetle standardów dopuszczających odstępstwa od zasady równości

wypracowanej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Przepisy kwestionowane, służą natomiast wyraźnie interesom spółdzielni pracy przekształcanej w spółkę handlową. Art. 203 u § 5 wprost stanowi, że powództwo o ustalenie wartości udziałów członkowskich z podziału nadwyżki bilansowej nie stanowi przeszkody w rejestracji przekształcenia.

Art. 203u § 3 ustawy z 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze jest niezgodny oraz z art. 2 (zasada zaufania obywatela do państwa i stanowionego przezeń prawa, wynikająca z zasady demokratycznego państwa prawnego) oraz z art. 77 Konstytucji (niedopuszczalność zamykania przez ustawę drogi dochodzenia naruszonych wolności praw). Kwestionowany przepis stanowi, iż jeżeli prawomocny wyrok stwierdzający nieważność uchwały lub uchylający uchwałę, o której mowa w art. 203j pkt 1 Prawa spółdzielczego, został wydany po podjęciu uchwały wskazanej w art. 203j pkt 5 rzeczonej ustawy, to nie wpływa on na ważność tej drugiej uchwały i nie powoduje konieczności ponownego wszczęcia procedury przekształcenia spółdzielni pracy w spółkę handlową. Należy podkreślić, że uchwała, o której mowa w art. 203j pkt. 1 nie tylko formalnie wszczyna proces przekształcenia spółdzielni pracy w spółkę, ale określa także rodzaj spółki, w którą ma być przekształcona spółdzielnia. To zaś ma zasadnicze znaczenie dla sfery praw i obowiązków osób, w tym dotychczasowych spółdzielców, które zdecydowały się na uczestnictwo w nowopowstałej spółce. W świetle kwestionowanego przepisu uchwała zgromadzenia członków spółdzielni pracy, wszczynająca proces przekształcenia w spółkę handlową, jest w istotnym zakresie instytucją fasadową i formalną, a nie jednym z warunków procesu transformacji. Nawet „jeżeli uchwała, której mowa w art. 203j pkt. 1 została pojęta z naruszeniem ustawy i następnie sąd stwierdził jej nieważność, ale po podjęciu uchwały wymienionej w art. 203j pkt. 5, to nie wywołuje to żadnych negatywnych skutków dla procesu przekształcenia. Gwarancje praw członków spółdzielni pracy są zatem w znacznym stopniu pozorne. Art. 203j § 3 Prawa spółdzielczego narusza zasadę zaufania obywatela do państwa i stanowionego przezeń prawa, wynikającą z zasady demokratycznego państwa prawnego wyrażonej w art. 2 Konstytucji. Kwestionowany przepis wyraźnie wskazuje, że naruszenie prawa, dobrych obyczajów, działanie godzące w interes spółdzielni pracy, czy mające na celu pokrzywdzenie spółdzielców może się opłacać. Może w sumie zaowocować przekształceniem spółdzielni pracy w spółkę handlową i to nawet na mocy decyzji mniejszości członków spółdzielni. Obywatele, mają natomiast prawo oczekiwać, że w demokratycznym państwie prawnym, czyny naruszające prawo, dobre obyczaje, wyrządzające szkodę czy krzywdę będą skutkowały konsekwencjami negatywnymi dla sprawców, a nie przynosiły i profity. Kwestionowany przepis prawa spółdzielczego ma

charakter demoralizujący.

Kwestionowany przepis Prawa spółdzielczego jest niezgodny art. 77 ust. 2 Konstytucji (niedopuszczalność zamykania przez ustawę drogi dochodzenia naruszonych wolności praw). Członkowie spółdzielni pracy oraz sama spółdzielnia, których uprawnienia zwłaszcza korporacyjne, zostałyby ewentualnie naruszone związku z podjęciem uchwały o wszczęciu procedury przekształcenia spółdzielni w spółkę handlową, nie mogą w świetle art. 203 u § 3 Prawa spółdzielczego skutecznie doprowadzić do uchylenia skutków rzeczony uchwały, czyli do wszczęcia na nowo procedury przekształcenia, jeżeli została już podjęta uchwała o przekształceniu spółdzielni w spółkę (art. 203j pkt. 5 Prawa spółdzielczego). Kwestionowany przepis stanowi wyjątek od zasady wyrażonej w art. 42 § 9 rzeczony ustawy zgodnie, z którą orzeczenie sądu ustalające nieistnienie albo nieważność uchwały walnego zgromadzenia bądź uchylające uchwałę ma moc prawną względem wszystkich członków spółdzielni oraz wszystkich jej organów. Kwestionowany przepis Prawa spółdzielczego w istotnej, niweczy skuteczne sądowe dochodzenie naruszonych praw przez członków spółdzielni pracy i samą spółdzielnię. Rzeczony przepis wyraźnie chroni interesy osób zainteresowanych przekształceniem spółdzielni pracy w spółkę handlową, kosztem praw samych spółdzielców. Ustawodawca zmierza do nadania procesowi transformacji charakteru nieodwracalnego nawet kosztem praw, tej części członków spółdzielni pracy, którzy procesowi tego w pełni nie akceptują.

W świetle przepisów działu VI Prawa spółdzielczego pozycja osób, w szczególności spółdzielców, zainteresowanych przekształceniem spółdzielni pracy w spółkę handlową jest wyraźnie silniejsza pod względem prawnym od pozycji spółdzielców przeciwnych tego rodzaju decyzji. Ustawodawca regulując proces transformacji spółdzielni pracy, nie zapewnił obu wspomnianym grupom członków spółdzielni pracy „równości broni”. Naruszona została, zatem ujmując rzecz generalnie zasada równości wobec prawa.

Biorąc pod uwagę przedstawione okoliczności wnioskodawcy wnoszą jak w sentencji wniosku.